

Dobrostan zwierząt na Krajowym Zjeździe Naukowym Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego w Poznaniu

Eugeniusz Herbut

*Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy,
Zakład Systemów i Środowiska Produkcji, 32-083 Balice k. Krakowa*

Kolejny 82. Krajowy Zjazd Naukowy PTZ odbył się w Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu. Jego organizatorem było Poznańskie Koło Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego z prezesem prof. Z. Sobkiem na czele oraz Wydział Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Był to Zjazd zatytułowany „**Nowoczesna hodowla a dobrostan zwierząt**”. Jego otwarcia dokonał prezes Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego – prof. dr hab. Roman Niżnikowski. Z przybyłych gości honorowych należy wymienić dr inż. Eugeniusza Kłopotka – posła na sejm RP, mgr inż. Hannę Kostrzewską – zastępcę dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz mgr inż. Leszka Sobolewskiego – dyrektora Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt.

W ramach obrad plenarnych przedstawiono 4 referaty:

1. Selekcja genomowa a interakcja genotyp-środowisko i odporność na stres – prof. I. Misztal z University of Georgia ze Stanów Zjednoczonych;
2. Doskonalenie bydła mlecznego z wykorzystaniem nowych technologii – dr hab. T. Strabel, prof. Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu;
3. Dobrostan zwierząt w nowoczesnej produkcji – prof. E. Herbut i dr hab. J. Walczak z Instytutu Zootechniki PIB z Krakowa;
4. Wykorzystanie nowoczesnych technologii w produkcji mleka na podstawie doświadczeń GAŁOPOLu – mgr M. Pankowski, prezes Przedsiębiorstwa Rolni-

czo-Hodowlanego GAŁOPOL Sp. z o.o. w Gałowie.

Po przedstawieniu wymienionych referatów odbyły się obrady okrągłego stołu nt. dobrostanu zwierząt. Organizatorzy poprosili jako moderatorów – prof. E. Herbuta z Instytutu Zootechniki PIB i dr hab. Zofię Sokołowicz, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego. Wprowadzenia do obrad dokonał prof. E. Herbut, zaprezentowano też 4 krótkie referaty:

1. Dobrostan a jakość produktów pochodzenia zwierzęcego – dr hab. Z. Sokołowicz, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego;
2. Zachowania niepożądane u świń i drobiu w świetle regulacji prawnych – dr J. Marchewka z Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN w Jastrzębcu;
3. Dobrostan zwierząt w zautomatyzowanej oborze – Arend Jan Hendriks, Gospodarstwo Rolne Hendripol Sp. z o.o.;
4. Dobrostan zwierząt warunkiem sukcesu w hodowli zwierząt futerkowych – dr n. wet. Tadeusz Jakubowski.

Trzeba mocno podkreślić, że głównym motywem naukowym i praktycznym tego Zjazdu była interakcja genotyp x środowisko. Szczególnie ważnym elementem środowiska jest dobrostan zwierząt. Została zwrócona uwaga na to, jak ogromnym wyzwaniem jest powiększająca się koncentracja stad krów i wynikające stąd problemy socjalne. Zbyt duże stada wpływają na zaburzenia hierarchii, nasilenie walk i generalne obniżenie poziomu dobrostanu. Inną kwestią w chowie bydła mlecznego jest ograniczenie a nawet brak

dostępu do pastwiska, co wpływa nie tylko na dobrostan zwierząt ale i na jakość mleka.

Warto zauważyć, że producenci, dążąc do uzyskania ekonomicznej efektywności chowu zwierząt wprowadzili na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat intensywne technologie utrzymania zwierząt. Stąd, budowane dla nich pomieszczenia bardziej służyły wygodzie człowieka niż samemu zwierzęciu. Dziś wiemy, że systemy te zasadniczo modyfikują nie tylko zachowanie się zwierzęcia ale i fizjologię jego organizmu, wpływając tym samym na jakość pozyskiwanych surowców i produktów. Jak wskazuje doświadczenie, w klasycznie stosowanych systemach utrzymania równocześnie z intensyfikacją produkcji maleje poziom dobrostanu zwierząt.

Wraz z poprawą wartości hodowlanej zwierząt powinna iść poprawa ich dobrostanu poprzez stwarzanie im lepszych warunków środowiskowych. Dotyczy to nie tylko spełnienia wymogów minimalnych, ale przede wszystkim ponadnormatywnych. W tym zakresie prowadzone są prace w Instytucie Zootechniki PIB. Oczekuje się, że w ten sposób uzyska się nie tylko wyższą wydajność ale i lepszą jakość surowców oraz produktów pochodzenia zwierzęcego. W sieci handlowej produkt taki powinien być odpowiednio oznakowany, aby konsument mógł mieć pewność, że jest uzyskany w technologii produkcji z podwyższonym poziomem dobrostanu zwierząt. Wyższy poziom dobrostanu w utrzymaniu zwierząt jest natomiast gwarantem lepszej jakości.

Podkreślono, że zdrowie zwierząt jest nierozdzielnie związane ze zdrowiem ludzi, gdyż zdrowe zwierzęta gwarantują bezpieczeństwo i jakość żywności oraz zdrowie publiczne. Zdrowie zwierząt oraz zmniejszenie strat spowodowanych padnięciami można osiągnąć poprzez dobre praktyki hodowlane zapewniające im wysoki poziom dobrostanu.

W ostatnim czasie w Unii Europejskiej dobrostan zwierząt stał się zagadnieniem, które zwraca uwagę organizacji rządowych i polityków ze względu na coraz wyższe oczekiwania obywateli i konsumentów odnośnie warunków, w jakich są utrzymywane zwierzęta gospodarskie. Zatem, konieczne stało się ciągłe unowocześnianie systemów utrzymania, tak by dostosować je do

rosnących oczekiwań społecznych. Nowe grupowe systemy utrzymania zwierząt oferują im możliwość swobodnego poruszania się oraz prezentowania pełniejszego wachlarza zachowań naturalnych dla danego gatunku, stanowią też jednak – w porównaniu z systemami tradycyjnymi – czynnik podwyższonego ryzyka występowania zachowań niepożądanych. Źle dobrane lub niestabilne grupy socjalne czy technologiczne mogą u ich członków powodować podwyższone poziomy agresji oraz zachowania, takie jak wydziobanie piór u kur czy obgryzanie ogonów u świń.

Wyniki najnowszych badań wskazują, że w celu obniżenia częstotliwości występowania wyżej opisanych zachowań konieczne jest wprowadzenie innowacyjnych metod produkcji zwierzęcej oraz selekcji, by poprawić warunki życia tych zwierząt zarówno na wcześniejszym, jak i późniejszym etapie chowu. Badania te sugerują istnienie związku pomiędzy obniżonym stanem zdrowia a zachowaniami niepożądanymi.

Kolejny problem, ostatnio dość nabrzmiały to dobrostan zwierząt futerkowych utrzymywanych w warunkach fermowych. O tym, że producenci i hodowcy mają świadomość konieczności zapewnienia swoim zwierzętom odpowiedniego poziomu dobrostanu, świadczy podpisane pod koniec 2016 r. porozumienie między Europejską Federacją Związku Hodowców Zwierząt Futerkowych a organizacjami handlowymi i domami aukcyjnymi. Postanawia się w nim, że od 2020 r. wszystkie skóry będące przedmiotem obrotu aukcyjnego mają pochodzić wyłącznie z ferm posiadających certyfikat stosowania dobrych praktyk hodowlanych (Welfare). Trzeba podkreślić, że jest to najbardziej zaawansowany program dobrostanu zwierząt na świecie, oparty o naukowe podstawy wynikające z wieloletnich badań. Zaznaczono, że hodowla i chów zwierząt futerkowych w Polsce jest jednym z najlepiej zorganizowanych działów rolnictwa. Polska, po Danii, jest obecnie drugim na świecie producentem skór zwierząt futerkowych, sprzedając w 2016 r. około 10 mln szt. Daje to zatrudnienie dla około 50 tys. osób. Fermy zwierząt futerkowych to zakłady zagospodarowujące około 600 tys. t ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego, pozyskiwanych z zakładów przetwórstwa mięsnego, mleczarskiego i rybnego. Dobrostan zwierząt futerkowych jest

w Polsce przedmiotem ogromnej troski zarówno producentów, jak i związków hodowców.

Na obrady okrągłego stołu – oprócz naukowców, specjalistów, lekarzy weterynarii – zostali zaproszeni także przedstawiciele związków hodowców zwierząt gospodarskich i organizacji społecznych.

Obecność tych ostatnich nie była jednak satysfakcjonująca. Stąd, dyskusja była trochę ograniczona i zamiar organizatorów nie do końca został zrealizowany. Miało to być forum

do dyskusji nad realizacją dobrostanu zwierząt zarówno w aktach prawnych, jak i praktyce. Była to znakomita okazja do konfrontacji poglądów popartych naukowymi wynikami badań. Pomysł takich spotkań jest znakomity, a forum zjazdu naukowego Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego było w Poznaniu bardzo odpowiednie. Trzeba to kontynuować przy bezstronnym zaangażowaniu prasy fachowej, która w upowszechnianiu racji i poglądów odgrywa kluczową rolę.



Fot. J. Badowski, K. Paleczny, P. Wójcik